

Sygn. akt VIII Gz 178/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Tomasz Żelazowski

Sędziowie SO Anna Budzyńska ( spr.)

SO Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2013r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

w postępowaniu upadłościowym (...) w S.

na skutek zażalenia upadłego na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 4 czerwca 2012r., sygn. akt XII GUp 11/11, w przedmiocie ustalenia ostatecznego wynagrodzenia nadzorcy sądowego

postanawia:

zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że ostateczną wysokość wynagrodzenia nadzorcy sądowego w postępowaniu upadłościowym (...) w S. ustalić na kwotę 11.000 zł (jedenastu tysięcy złotych) oraz należny podatek VAT, z uwzględnieniem przyznanej zaliczki w kwocie 3.300 zł (trzech tysięcy trzystu złotych).

SSO Anna Budzyńska SSO Tomasz Żelazowski SSO Krzysztof Górski

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 maja 2011 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie ogłosił upadłość (...) w S. z możliwością zawarcia układu.

Postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 28 września 2011r. określono wstępną wysokość wynagrodzenia nadzorcy sądowego M. K. na kwotę 11.000 zł. W uzasadnieniu wskazano, że wartość przewidziana w art. 162 ust. 2 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze (6.526,18 zł) jest niewystarczająca dla ustalenia wysokości wynagrodzenia i konieczne jest odniesienie się do ust. 2a cytowanego przepisu i dokonanie przeliczenia wynagrodzenia nadzorcy na miesiące. Przyjęto, że przy uwzględnieniu zakładanego 6-miesięcznego czasu trwania postępowania przyznane wynagrodzenie nie będzie przekraczało przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale 2010 roku. Wskazano także, że przewidywany nakład pracy nadzorcy nie jest znaczny, jest dużo niższy niż w postępowaniach, w których syndyk zarządza majątkiem.

Wydanie postanowienia poprzedziła opinia Sędziego komisarza z dnia 13 września 2011 r. (k. 142), w której wskazał, iż nakład pracy nadzorcy sądowego z uwagi na zakres czynności zarządczych, rozmiar i rodzaj majątku jest niewielki. Dotychczas sporządzona została lista wierzytelności obejmująca 18 wierzycieli, a z uwagi na nowe zgłoszenia wierzytelności konieczne będzie sporządzenie uzupełniających list wierzytelności. Podniesiono, że przewidywany czas postępowania to co najmniej kilka miesięcy.

**Postanowieniem z dnia 4 czerwca 2012r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie ustalił ostateczną wysokość wynagrodzenia nadzorcy sądowego na kwotę 20.000 zł oraz należny podatek VAT, z uwzględnieniem przyznanej zaliczki w kwocie 3.300 zł. Postanowienie uwzględniało w całości wnioski nadzorcy sądowego o ustalenie ostatecznej wysokości wynagrodzenia.**

W uzasadnieniu orzeczenia, powołując się na brzmienie art. 162 ust. 1 i 2a ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. 2003r., Nr 60, poz. 535 ze zm.) Sąd Rejonowy uznał, że wartość 3% funduszu masy upadłości jest niewystarczająca dla ustalenia wysokości wynagrodzenia ostatecznego. Przechodząc do drugiego ze wskazanych mierników ustalania wynagrodzenia stwierdził, że jego wysokość zgodnie z normą art. 162 ust 2a - nie może przekraczać w niniejszej sprawie kwoty 150.793,20 zł to jest 40-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (3.769,83 zł) w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, uznając, iż przy przeliczeniu na miesiące żądana kwota wynosi 1.666,66 zł miesięcznie. Sąd wskazał, że nadzorca w sposób prawidłowy dokonał obligatoryjnych czynności właściwych dla postępowania – sporządził spis inwentarza z oszacowaniem, nadzorował działania upadłego poprzez analizy zapisów księgowych, wyrażał zgodę na czynności upadłego przekraczające zwykły zarząd. Sporządził także listę wierzycieli obejmującą 18 wierzycieli, dwie uzupełniające listy wierzycieli obejmujące łącznie 5 wierzycieli. Przy tym wykazał się dużym zaangażowaniem przy czynnościach przygotowawczych zgromadzenia wierzycieli, które zakończyło się zawarciem układu, a nadto sporządzał regularnie sprawozdania z czynności. Wynagrodzenie w wysokości 20.000 zł uzasadnione jest zatem nakładem pracy, a także czasem trwania postępowania. Wynagrodzenie wstępne uwzględniało 6-miesięczny czas trwania postępowania, ostatecznie zaś postępowanie trwało 12 miesięcy, a wydłużenie tego czasu nie powstało z winy nadzorcy.

Upadły wniósł zażalenie na powyższe postanowienie, wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie o ustaleniu ostatecznego wynagrodzenia nadzorcy sądowego w postępowaniu upadłościowym w wysokości 11.000 zł oraz należny podatek VAT, z uwzględnieniem przyznanej zaliczki w kwocie 3.300 zł. Jako ewentualny sformułowano wnioski o uchylenie zaskarżonego postanowienia i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a także zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz upadłego kosztów postępowania zażaleniowego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

- 1) przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów przejawiające się w:
  - oparciu rozstrzygnięcia jedynie o twierdzenia nadzorcy w przedmiocie poczynionego nakładu pracy,
  - pominięciu, iż na wpływ postępowania wpływ w znacznej mierze miała nie ilość obowiązków nadzorcy, a czas niezbędny do wyznaczenia terminu zawarcia układu i czas oczekiwania na zatwierdzenie układu,
  - uznaniu, że dotychczas przyznane nadzorcy sądowemu wynagrodzenie jest niewspółmierne do nakładu jego pracy,
  - uznaniu, że nakład pracy nadzorcy sądowego uzasadnia przyznanie mu wynagrodzenia w przeliczeniu na miesiące w wysokości 1.666,66 zł,
  - uznaniu, że wykonane przez nadzorcę sądowego czynności uzasadniają przyznanie wynagrodzenia w wysokości 20.000 zł, przy pominięciu czasochłonności tych czynności i udzielonej przez upadłego pomocy;
  - pominięciu przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia czasochłonności pracy upadłego,
  - pominięciu faktu, że nadzorca sądowy nie brał udziału w toczących się z udziałem upadłego postępowaniach sądowych,

- pominięciu stopnia zaspokojenia wierzycieli, a także ewentualnych kosztów zatrudnienia innych osób w związku z czynnościami nadzorca sądowego;

2) przepisów postępowania - art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w treści uzasadnienia orzeczenia wskazania, w oparciu o jakie dowody Sąd uznał, iż:

- obowiązki były wykonywane przez nadzorcę z zaangażowaniem i w sposób sumienny,

- nadzorca wykazał się dużym zaangażowaniem przy czynnościach przygotowawczych do zwołania wierzycieli.

Skarżący podniósł, że nie deprecjonuje samego faktu zawarcia układu z wierzycielami, które to zawarcie jest efektem również działań nadzorca, nie zgadza się natomiast z poglądem, że nakład pracy nadzorca jak i długość trwania postępowania uzasadnia przyznanie wynagrodzenia w wysokości 20.000 zł (powiększonej o podatek VAT). Odnosząc się do zakresu czynności wskazywanych przez nadzorcę upadły zarzucił, że przy większości czynności (poza sprawozdaniami, które obligatoryjnie musiał sporządzać wyłącznie nadzorca sądowy) znaczny udział przypadł upadłemu, który przykładowo przekazywał nadzorcy pełne informacje dotyczące majątku, informował regularnie nadzorcę o stanie aktualnych zobowiązań i posiadanych wierzytelności, czy też pomagał przy ustaleniu listy wierzytelności.

Ponadto upadły wskazał, że nie są mu znane okoliczności wyrażania przez nadzorcę zgody na czynności przekraczające zwykły zarząd majątkiem, czy też wyjazdy do M.. W ocenie skarżącego wykonywane przez nadzorcę czynności stanowiły w zasadzie obligatoryjne minimum działań, do których ów nadzorca się zobowiązał.

Jako istotną kwestię wpływającą na ocenę zasadności wniosku uznał skarżący okoliczność, że nadzorca w ogóle nie brał udziału w postępowaniach sądowych toczących się z udziałem upadłego, zmierzających do odzyskania przez upadłego wierzytelności pozwalających mu następnie na wykonanie układu.

Zdaniem upadłego faktyczny nakład pracy nadzorca w przedmiotowym postępowaniu sprowadzał się do konieczności poświęcenia kilku godzin w miesiącu, ewentualnie dodatkowych kilku godzin na czynności o charakterze jednorazowym (spis inwentarza czy spis listy wierzytelności). W takiej sytuacji przyznane nadzorcy wynagrodzenie w kwocie 1.666,66 zł netto za każdy miesiąc należy uznać za nadmierne.

Nadzorca sądowy złożył pismo z dnia 1 sierpnia 2012r., w którym ustosunkował się do zażalenia upadłego, uznając, że zarzuty skarżącego nie znajdują odzwierciedlenia w rzeczywistości i w przebiegu postępowania. Wskazał, że wbrew stanowisku skarżącego dwukrotnie udzielił jako nadzorca sądowy zgody na czynności upadłego przekraczające zwykły zarząd majątkiem upadłego. Pierwsza zgoda dotyczyła zawarcia przez upadłego ugody w sprawie spłaty długu przysługującego od dłużnika masy upadłości – K. Z., następnie wyraził zgodę na sprzedaż samochodu ciężarowego należącego do upadłego marki S. (...) za kwotę 9.000 zł.

Odnosząc się do braku wiedzy upadłego o jego wyjazdach jako nadzorca sądowego wskazał, że udał się do M., w którym był przechowywany samochód ciężarowy upadłego S. w celu weryfikacji danych co do tego składnika majątku upadłego oraz do jego wyceny.

Wskazał, że jako nadzorca zmuszony był dokonywać szczegółowej analizy ksiąg rachunkowych upadłego, gdyż dane o majątku w tym w szczególności o zobowiązaniach i należnościach przedstawione we wniosku o upadłość nie odzwierciedlały stanu rzeczywistego, co skutkowało wezwaniem upadłego w dniu 22.06.2011r. do uporządkowania ksiąg rachunkowych w celu umożliwienia sporządzenia rzetelnego sprawozdania finansowego na dzień poprzedzający ogłoszenie upadłości.

Nadzorca sądowy podniósł także, że jego działania nie ograniczały się do standardowych czynności nadzorczych i kontrolowania czynności upadłego oraz jego przedsiębiorstwa. Wskazał, że monitorował sprawę potrącenia z rachunku bankowego upadłego wierzytelności objętej układem, sporządzając w tej kwestii pismo do banku (...) SA w

sprawie zwrotu pobranej kwoty, w konsekwencji czego bank zwrócił zajęte środki. Nadzorował także m.in. kwestię postępowania prowadzonego przez Komornika sądowego, który nie chciał zawiesić postępowania egzekucyjnego dotyczącego wierzytelności objętych układem.

Nadzorca podniósł także, iż mając na uwadze wielkość masy upadłości nie występował o zwrot poniesionych kosztów, takich jak dojazdy, telefony, ubezpieczenie, zużyte materiały, które to koszty w rzeczywistości pomniejszają wysokość przyznanego wynagrodzenia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd odwoławczy w zasadniczej mierze podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji, dotyczące zakresu czynności wykonanych przez nadzorcę sądowego w toku postępowania upadłościowego. Jednocześnie za Sądem Rejonowym przyjąć należy, że wskazane czynności wykonane zostały w sposób rzetelny, sumienny i terminowy, co skutkuje nieuwzględnieniem zarzutów skarżącej dotyczących niewielkiego zaangażowania i wkładu w ich wykonanie.

Nie sposób poddać w wątpliwość twierdzeń skarżącej odnośnie przygotowywania dokumentów, na podstawie których następnie nadzorca sądowy dokonywał spisu inwentarza, sporządził listę wierzycieli czy też sprawozdania z przeprowadzonych czynności. Jednakże, jak słusznie zauważa nadzorca sądowy w piśmie z dnia 1 sierpnia 2012r., upadły był zobowiązany do ich wykonania na mocy art. 180 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze (zwane dalej „p.u.i.n.”). Stosownie do brzmienia cytowanego przepisu nadzorca sądowy jedynie kontroluje czynności upadłego, sprawdza stan przedsiębiorstwa i majątku upadłego. Ponadto, wobec brzmienia art. 180 ust. 1 p.u.i.n., jest uprawniony do wnioskowania o nakazanie upadłemu sporządzenia sprawozdania finansowego na dzień poprzedzający ogłoszenie upadłości. Fakt zatem, że to upadły przekazał nadzorcy sądowemu sprawozdanie finansowe oraz dokumenty dotyczące posiadanego majątku nie uchybia przyjęciu, że wykonał on w sposób prawidłowy ciążące na nim z mocy ustawy obowiązki. Bezspornym bowiem jest, że nadzorca sądowy sporządził spis inwentarza, ustalił skład masy i wypełnił obowiązki związane z ustaleniem listy wierzytelności, opierając się nie tylko na informacjach i danych przedstawionych przez stronę, lecz także własnej analizie. Wskazać przy tym należy, iż nieuzasadnionym jest zarzut, że nadzorca sądowy sporządził listę wierzytelności jedynie na podstawie dokumentów przedłożonych przez uczestnika i zgłoszeń wierzycieli, skoro taka procedura przewidziana jest w ustawie. Zgłoszenia wierzytelności doręczane są bowiem nadzorcy sądowemu i po uzyskaniu oświadczenia dłużnika umieszcza on je na liście. Niezrozumiałe jest zatem stawianie dodatkowych wymagań w tym zakresie nadzorcy sądowemu.

Nie można również podzielić argumentów upadłego dotyczących braku czynności przekraczających zwykły zarząd, na których dokonanie nadzorca sądowy wyraził zgodę. Ze zgromadzonego materiału dowodowego, a także z pisma nadzorcy sądowego z dnia 1 sierpnia 2012r. wynika bowiem, iż takie sytuacje miały dwukrotnie miejsce. Pomijając załączone do wspomnianego pisma nadzorcy sądowego dokumenty wskazać należy chociażby na treść kwartalnego sprawozdania z dnia 30 listopada 2011r., w którym powołuje się on na wyrażenie zgody na sprzedaż (...) (k. 212).

W powołanym powyżej zakresie niezasadne okazały się zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. Przywołana w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia ilość wykonanych przez nadzorcę sądowego czynności, ich zakres oraz prawidłowość nie budzą wątpliwości Sądu odwoławczego. W konsekwencji brak podstaw do podważenia nakładu pracy nadzorcy sądowego.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego postanowienia w powiązaniu z przebiegiem postępowania upadłościowego skłania jednakże do wniosku, że wynagrodzenie przyznane nadzorcy sądowemu należy uznać za niewspółmierne do nakładu jego pracy. Nie jest również współmierne do czasochłonności podjętych czynności, co w konsekwencji czyni jest nieadekwatnie wysokim.

W pierwszej kolejności wymaga bowiem zauważenia okoliczność, iż norma art. 162 p.u.i.n. wskazuje zasady ustalania wysokości wynagrodzenia nadzorcy sądowego niejako dwutorowo. Zasadą jest ustalenie wspomnianej wysokości w oparciu o brzmienie §2, to jest przy przyjęciu jako podstawy obliczeń wartości 3% funduszków masy upadłości oraz sum uzyskanych z likwidacji rzeczy i praw obciążonych rzeczowo. Dopiero w sytuacji, gdy wysokość wynagrodzenia, o którym mowa w ust. 2 jest oczywiście niewspółmierna do wykonanej pracy, Sąd winien zastosować miernik wynikający z ust. 2a – przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego.

W ocenie Sądu odwoławczego zastosowanie miernika, wskazanego w art. 162 ust. 2a p.u.i.n. wymaga szczegółowego wyjaśnienia i uzasadnienia. Jeśli wynagrodzenie, ustalone przy zastosowaniu podanego uregulowania jest wyższe, od wyliczonego na podstawie art. 162 ust. 2 p.u.i.n. konieczne jest wykazanie, że wymagany i włożony przez nadzorcę w czynności nakład pracy jest wyższy od przeciętnego, wiązał się z podjęciem przez nadzorcę szeregu działań. Przesłanką przemawiającą za zastosowaniem art. 162 ust. 2a p.u.i.n. może być również duży stopień skomplikowania postępowania, charakter i rozmiar działalności gospodarczej prowadzonej przez upadłego, wielkość jego majątku i zobowiązań, a w związku z tym ilość podjętych czynności i poświęcony na nie czas. Uwzględnieniu podlegać muszą również okoliczności, wskazane w art. 165 ust. 2 p.u.i.n.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że uzasadnienie Sądu pierwszej instancji w powołanym zakresie należy uznać za lakoniczne. Sąd poprzestał bowiem na stwierdzeniu, że w przedmiotowej sprawie wartość majątku masy upadłości wynosi 217.539,27 zł, a 3 % z tej kwoty to 6.526,18 zł i że w jego ocenie kwota ta obliczona na podstawie art. 162 ust. 2 p.u.i.n. jest niewystarczająca dla ustalenia wysokości wynagrodzenia ostatecznego. Sąd Rejonowy wskazał jedynie, że nadzorca sądowy prawidłowo wykonał obligatoryjne czynności właściwe dla postępowania z możliwością zawarcia układu, w tym sporządzał sprawozdania z czynności i listę wierzycieli, dokonywał obwieszczeń. Nie można jednak pominąć bezspornej okoliczności, iż łącznie sporządzone zostały cztery kwartalne sprawozdania, przy czym każde z nich zawiera treści mieszczące się maksymalnie na dwóch niepełnych stronach maszynopisu. Sporządzona lista wierzycieli obejmuje 18 podmiotów, zaś dwie listy uzupełniające – obejmują łącznie 5 wierzycieli. Nie sposób zatem przyjąć, aby rodzaj podejmowanych czynności i konieczny na ich wykonanie czas uzasadniały stanowisko o wymaganiu szczególnego zaangażowania nadzorcy sądowego i analizy obszernej, skomplikowanej dokumentacji czy weryfikacji stanu majątku upadłej.

Podkreślić należy, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby nadzorca sądowy brał udział w postępowaniach sądowych z udziałem upadłej z uprawnieniami interwenienta ubocznego. Z przedłożonego przez nadzorcę sądowego spisu inwentarza (k. 34 i następne) wynika jedynie, że przeciwko części podmiotów zobowiązanych majątkowo wobec upadłej należności dochodzone są na drodze postępowania sądowego. W zażaleniu skarżący podnosił, iż nadzorca sądowy nie uczestniczył w postępowaniach poza postępowaniem upadłościowym, czemu z kolei nadzorca nie zaprzeczył. To zaś skłania do wniosku, iż twierdzenia upadłej w analizowanym zakresie jest prawdziwe. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę, że należności upadłego stanowiły najistotniejszy składnik majątkowy upadłego – opiewały bowiem na kwotę 153.363,23 zł – przy wartości szacunkowej całego majątku upadłego – 217.539,27 zł.

Nadzorca sądowy nie skorzystał również z możliwości sporządzenia propozycji układowych, wynikającej z art. 267 ust. 1 p.u.i.n. Z samego brzmienia przepisu obowiązek taki nie wynika, jednakże zgłoszenie wskazanych propozycji oraz udział w postępowaniach sądowych z udziałem upadłego, jak słusznie zauważa skarżący, mogłoby uzasadniać przyznanie wynagrodzenia w wyższej niż określona w art. 162 ust. 2 p.u.i.n. wysokości.

Podkreślenia wymaga także fakt, iż ustalony w zaskarżonym postanowieniu czas trwania postępowania nie był determinowany koniecznością podjęcia dodatkowych, czasochłonnych czynności przez nadzorcę sądowego. Wnosząc o przyznanie wstępnego wynagrodzenia nadzorca sądowy określił przewidywany czas trwania postępowania na 6 miesięcy i w tym czasie wykonał znaczącą część swych obowiązków (porządził spis inwentarza i listę wierzycieli). Po ustaleniu wstępnej wysokości wynagrodzenia kontynuował sporządzanie kwartalnych sprawozdań oraz uzupełniających list wierzycieli, jednak konieczność podjęcia powyższych czynności w przyszłości została przewidziana już na etapie orzekania w przedmiocie wstępnej wysokości wynagrodzenia w dniu 28 września 2011r.

(k. 154). Nie istnieją zatem podstawy do uznania, aby mimo dłuższego czasu trwania postępowania niż pierwotnie przewidywany, ziściły się przesłanki do przyznania wynagrodzenia w wyższej wysokości.

Wskazać należy, że już w uzasadnieniu postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 28 września 2011r., określającego wstępną wysokość wynagrodzenia nadzorcy sądowego na poziomie 11.000 zł oraz w poprzedzającej wydanie postanowienia opinii Sędziego komisarza (k. 142 wskazano, iż nakład pracy nadzorcy sądowego w niniejszej sprawie nie będzie znaczny. Przy tym zakres obowiązków nadzorcy sądowego i nakład jego pracy jest mniejszy niż syndyka.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności stwierdzić należy, że w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia – w ocenie Sądu Okręgowego - nie wskazano podstaw, które uzasadniałyby przyznanie nadzorcy sądowemu wynagrodzenia w kwocie 20.000 zł. Wystarczającą i wyłączną przesłanką dla powyższego nie może być upływ kilku miesięcy od momentu wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie ustalenia wstępnego wynagrodzenia dla nadzorcy sądowego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. – należy uznać ten zarzut za nieuzasadniony. W ocenie Sądu Odwoławczego nie sposób zarzucić Sądowi pierwszej instancji, aby pominął obligatoryjne elementy uzasadnienia orzeczenia, naruszając tym samym normę art. 328 § 2 k.p.c. Wskazać bowiem należy, że przepis ten w odniesieniu do uzasadnienia postanowienia stosować należy odpowiednio, co nie pozwala na bezpośrednie odniesienie reguł obowiązujących przy sporządzaniu uzasadnienia wyroku. Brak zatem wyraźnego wskazania w oparciu o jakie zgromadzone dowody Sąd dokonał poszczególnych ustaleń nie stanowi samo w sobie naruszenia przepisów postępowania.

Reasumując, biorąc pod uwagę nakład pracy, rodzaj podejmowanych czynności i ich czasochłonność, a także wysokość wstępnego wynagrodzenia nadzorcy sądowego, Sąd odwoławczy uznał, że za adekwatne należy uznać wynagrodzenie w wysokości 11.000 zł. Mimo bowiem dłuższego niż przewidywany czas trwania postępowania odpowiada ono – jak wskazano to wcześniej - nakładowi pracy nadzorcy sądowego. Oceny powyższej nie mogą w żaden sposób zmienić podnoszone przez nadzorcę sądowego w piśmie z dnia 1 sierpnia 2012 r. argumenty co do niewystępowania w toku całego postępowania o zwrot poniesionych wydatków, co ma skutkować faktycznym zmniejszeniem przyznanego mu wynagrodzenia. Oczywiście jest bowiem w świetle normy art. 162 ust 3 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, że nadzorcy sądowemu przysługuje prawo do zwrotu wydatków koniecznych, poniesionych w związku z wykonywaniem czynności, jeżeli wydatki te zostały uznane przez sędziego – komisarza. Prawo do zwrotu wydatków pozostaje bez związku z prawem nadzorcy do wynagrodzenia za wykonane czynności, w szczególności niewystąpienie przez nadzorcę sądowego o zwrot wydatków koniecznych nie skutkuje podwyższeniem wynagrodzenia.

Mając na uwadze powyższe, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c Sąd orzekł jak w sentencji postanowienia.

Sąd nie uwzględnił wniosku skarżącej o przyznanie jej kosztów postępowania zażaleniowego od Skarbu Państwa. Skarb Państwa nie jest uczestnikiem postępowania upadłościowego, biorąc zatem pod uwagę brzmienie przepisów dotyczących odpowiedzialności za wynik sprawy, nie ma podstaw do obciążania go kosztami procesu.

SSO Anna Budzyńska SSO Tomasz Żelazowski SSO Krzysztof Górski